

Linuks i Reszta Gratisów

2022-2025 Wszelkie Prawa Zastrzeżone przez Jacka Marcina Jaworskiego czyli Energo Kodera Atlanta

autor:	Jacek Marcin Jaworski
pseudonim:	Energo Koder Atlant
pomocnicy autora:	BRAK
miejsce:	Pruszcz Gd., Polska
utworzono:	2022-11-12, sob.
wersja: 347 z dnia:	2026-07-19
program składu:	Libre Office Writer
sys. op.:	Kubuntu
źródło:	energokod.gda.pl

Ten dok. w wer. PDF jest podpisany cyfrowo wolnym prog. GNU gpg dostępnym bezpłatnie ze s. www.gnupg.org/download. Instrukcja w j. pol. jak się posługiwać prog. GNU gpg w sys. Linuks z rodz. Debian/Ubuntu znajduje się w całkowicie bezpłatnym dok. PDF [Konf. i Zabezp. Sys. Op. z Rodz. Ubuntu](#) w roz. "Podpisywanie Dok. PDF".

1 Spis Treści

Spis treści

1 Spis Treści.....	1
2 O Autorze.....	1
3 Wstęp: Czy Wolisz Dostać Coś „Za Darmo”? Czy Może Jednak Warto Płacić Gdy Się Należy?.....	2
Skróty.....	3
4 Komu Potrzebne Jest "Wolne Lub Otwarte Oprogramowanie"?.....	3
5 Dla Kogo "Wolne Oprogramowanie" Jest Nie Do Przyjęcia?.....	3
6 Czy Na "Wolnym Lub Otwartym Oprogramowaniu" Można Opierać Biznes?.....	4
7 Co To Jest Gratis?.....	4
8 Po Co Rozdaje Się Gratisy?.....	5
9 Sytuacja Obecna: Kto Płaci Za Gratisy?.....	5
10 Sytuacja Obecna: Jakże Numery Robi Się Tym Co Żerują Na Gratisach?.....	6
11 Sytuacja Obecna: Czy Te Gratisy w Ogóle Do Czegoś Się Nadają?.....	6
12 Sytuacja Obecna: Czy Są Jakież Alternatywy Dla Gratisów?.....	6

13 Sytuacja Obecna: Jak Żyć z Gratisowymi Systemami Linuks i Android?.....	7
14 Przyszłość: Czy Można Pozbyć Się Gratisów? Jeśli Tak, To Jak?.....	7
15 Licencja.....	8
16 Bibliografia.....	8

2 O Autorze

Od ur. w 1978 r. w Gd. żyję w Pruszczu Gd. na ul. Spacerowej. Od 2020-06-20 do 2021-06-19 mieszkam w Gdyni na ul. Komandorskiej (dokładnie po roku wróciłem do Pruszcza Gd.).

Mój życiorys zawodowy jest dostępny na mojej s. WWW w dok. [Najnowsze Podanie o Pracę.pdf](#). Natomiast pełen przebieg mojej kariery naukowej i zawodowej (łącznie ze sposobem wrobienia mnie w schizofrenię przez kol. z Tł. w Gd.) przedstawiam w [14. Raprot Totalizacyjny: Nauka i Praca Programisty C++ w III Rzeczy \(pospolitej\).pdf](#). W tym roz. podaję jedynie skrótowe info na mój temat:

Programuję komputery od lut. 1997 r. Od 1999 r. mam tytuł Technika Elektronika spec. Systemy Komputerowe. Zaliczyłem 3 lata wieczorowych i nielegalnych studiów informy na PG (jednak dyplomu inż. nie zrobiłem). Legalną maturę zdałem w 2016 r. Jednak po 2005 r. wprowadzono w całej Polsce zmiany w prog. studiów zaocznych (wymuszono na wszystkich kier. 7 sem. z j. ang.) powoduje to, że nie jestem w stanie ich zaliczyć.

W latach 1999-2007 (jednak bez ciągłości zatrudnienia) byłem programistą aplikacji w C++ dla sys. Windows.

W latach 2017-2022 (jednak bez ciągłości zatrudnienia) byłem programistą aplikacji w C++ na sys. Linuks i Android.

Jeśli chodzi o mój kierunek rozwoju, to chcę być jak najlepszym inżynierem i architektem sys. i to nie tylko komputerowych.

Moje zainteresowania zawodowe to przede wszystkim:

*Studia nad architekturą wzorcowych sys. komp.*Studia nad nowymi algorytmami (jednak nie SI)*Studia nad bezpieczeństwem współczesnych sys. komp.*Studia nad prywatnością użytkowników współczesnych sys. komp.*Podnoszenie jakości, efektywności i bezpieczeństwa w pracy przez realizację racjonalizatorskich projektów*

Programowanie w językach: Asembler, C i C++.

Wystrzegam się jak mogę „produktów” wielkich korpo które z niejawnych (zło jest niejawne) powodów zwykle wynajdują patologiczne wynalazki¹.

Jestem poszukiwaczem i kolekcjonerem "dobrych zasad życiowych" i "dobrych zasad inżynierskich". Dzięki tym związyłem, hasłowym zasadom często widzę sens podejmowania większego wysiłku by uzyskać obiektywnie dobry efekt zamiast stosowania półśrodków.

Zdrowe zasady pozwalają zostawiać za sobą działające rozwiązania zamiast partactw.

Jestem praktykującym zwolennikiem filozofii dobra i moralności, czyli Totalizmu. Od końca 2001r. mam stały dostęp do Internetu. Z filozofią Totalizmu, w wyd. prof. Jana Pajęka z NZ, po raz pierwszy zetknąłem się w Sieci Internet w I poł. 2002r., po wpisaniu w Google.pl hasła "ESP" - bez cudzysłowu. Od razu b. się zafascynowałem filozofią Totalizmu i tak jest do d. dzisiejszego. Od 2020r. rozwijam jej popr. wer. w postaci [Ideologii Geniuszy-Mocarzy](#). Mój Totalizm różni się od Totalizmu prof. Jana Pajęka z NZ tym, że ja uważam że Totalizm składa się z dobra i z moralności, a nie z samej moralności. Wynika to z faktu, że sama moralność bez dobra prowadzi do filozofii moralności i zła czyli w istocie do filozofii nazistowskiej.

W latach 2004-2013 5x siedziałem w psychiatryku. Sądy i lekarze byli i są jednomyślni że jestem b. chory psychicznie, na przekór braku jakichkolwiek dowodów mojego rzekomego szaleństwa. Za "dowody" mojego szaleństwa lekarze uznają to, że otaczających mnie ludzi mam za "wrogich szatańskich pasożytów" i że po wzmocnionych dawkach leków psychotropowych (bo w szpitalach mogą dawać mocniejsze dawki) spałem całymi dniami - nazwali to "zespołem katatonicznym - paranoidalnym w przebiegu schizofrenii".

W d. 2025-06-17, wto. sąd rej. w Gd. skazał mnie na 6. odsiadkę w psychiatryku bez udowodnienia mi żadnych win oraz wcale nie odnosząc się do mojej obronnej argumentacji jasno wykazującej że to oskarżenie (personel domowy i medyczny) "ma coś z dekletem" a nie ja. Sąd okręgowy w Gd., na posiedzeniu niejawnym, w d.

¹ Jak wiecie język **C** i sys. **Uniks** stworzyło 2 ludzi: **Dennis Ritchie** i **Ken Thompson**. Dlatego jestem na 100% pewien, że gdyby ich projekt był prowadzony z rozmachem w stylu wielkich korpo, to: a) Język **C** nigdy by nie powstał, b) **Uniks** nigdy by nie powstał, c) powstały by potwory podobne do **Ada**, **Jawa**, **C#**, **Windows** i **Android**.

Jak zauważył prof. Jan Pajęk z NZ: W organizacjach pasożytniczych wszystkie złe pomysły pojawiają się od górnicy, a wszystkie postępowe koncepcje powstają oddolnie.

2025-10-27, pon. odrzucił moją apelację bez jej rozpatrzenia i podtrzymał wyrok sądu rej. Co dziwne tego wyroku na razie nikt nie wyegzekwował (piszę to w d. 2026-06-26, pią.). Przejawy mojej dyskryminacji oraz odrzuconą apelację do sądu okręgowego przytaczam w: [2025-10-06 Do Amnesty International Polska - Prośba o Pomoc Dla Prześladowanego Jacka Marcina Jaworskiego.pdf](#).

Od 2024-12-20, pią. prowadzę moją domową s. WWW: [energokod.pl](#). Od 2025-11-07, pią. jest ona dostępna pod nowym adresem [energokod.gda.pl](#). Na tej s. WWW pub. kilkadziesiąt dok. PDF o tematyce totalizycznej, Mini Netykietę i moje dane kontaktowe. Nowości na mojej domowej s. WWW można śledzić dzięki plikowi/kanałowi [energokod.gda.pl/rss.xml](#).

3 Wstęp: Czy Wolisz Dostać Coś „Za Darmo”? Czy Może Jednak Warto Płacić Gdy Się Należy?

W tej monografii chcę odp. na pow. pyt.

Chyba każdy w branży IT zetknął się z "wolnym oprogramowaniem". "Wolne oprogramowanie" zapewnia darmowe programy z darmowym dostępem do ich kodów źródłowych. To oprogramowanie w sensie prawnym funkcjonuje od 1985r. - czasu powołania FSF przez Ryszarda Stalmana i spisania pierwszej wolnej licencji GPL i LGPL. W III Rzeczy (pospolitej) "wolne oprogramowanie" zaczęło funkcjonować w momencie gdy po 2000r. dla firm i osób prywatnych stał się dostępny zryczałtowany dostęp do sieci Internet. Niewątpliwym impulsem przejścia na "wolne oprogramowanie" było wprowadzenie w programach komercyjnych skuteczniejszych zabezpieczeń antypirackich. Poprawa tych zabezpieczeń też była oparta na dostępie do sieci Internet.

"Wolne oprogramowanie" jest w istocie gratisem. Gratis nigdy nie może uzyskać jakości produktu. Co więcej musi mieć wbudowane wady. Bo przecież gratis nie może wypierać z rynku produktu komercyjnego. Tak na prawdę gratis pełni rolę chwilowej ciekawostki, zabawki.

W Polsce po 2000r. wytworzyła się swego rodzaju patokultura lub antykultura jaka uznaje, że gratisy w postaci systemów Linuks są czymś normalnym i czymś na czym można bazować w życiu prywatnym, ucząc się i pracując zawodowo na etacie.

W TEJ MONOGRAFII WYJAŚNIĘ DLACZEGO TAK NIE MOŻNA MYŚLEĆ ANI ŻYĆ!

Programuję komputery od lut. 1997r. od 1999r. mam tytuł Technika Elektronika spec. Systemy Komputerowe. Zaliczyłem 3 lata studiów informy na PG (jednak dyplomu inż. nie zrobiłem). Legalną maturę zdałem w 2016r. Jednak po 2005r. wprowadzono w całej Polsce zmiany w prog. studiów zaocznych (wymuszono na wszystkich kier. 7sem. z j. ang.) powoduje to, że nie jestem w stanie ich zaliczyć.

W latach 1999-2007 byłem programistą aplikacji w C++ dla sys. Windows.

W latach 2017-2022 byłem programistą aplikacji w C++ na sys. Linuks i Android.

Jeśli chodzi o mój kierunek rozwoju, to chcę być jak najlepszym inżynierem i architektem sys. i to nie tylko komputerowych.

Moje zainteresowania zawodowe to przede wszystkim:

*Studia nad architekturą wzorcowych sys. komp.*Studia nad nowymi algorytmami (jednak nie SI)*Studia nad bezpieczeństwem współczesnych sys. komp.*Studia nad prywatnością użytkowników współczesnych sys. komp.*Podnoszenie jakości, efektywności i bezpieczeństwa w pracy przez realizację racjonalizatorskich projektów *Zdobycie biegłości w pracy z sys. op. Plan9*

*Programowanie w językach: Asembler, C, C++ i D.

Wystrzegam się jak mogę „produktów” wielkich korpo które z niejawnych (zło jest niejawne) powodów zwykle wynajdują patologiczne wynalazki².

Jestem poszukiwaczem i kolekcjonerem "dobrych zasad życiowych" i "dobrych zasad inżynierskich". Dzięki tym związyłem, hasłowym zasadom często widzę sens podejmowania większego wysiłku by uzyskać obiektywnie dobry efekt zamiast stosowania półśrodków.

Zdrowe zasady pozwalają zostawiać za sobą działające rozwiązania zamiast partactw.

Jestem praktykującym zwolennikiem filozofii dobra i moralności, czyli Totalizmu. Z filozofią Totalizmu, w wyd. prof. Jana Pająka z NZ, po raz pierwszy zetknąłem się w

2 Jak wiecie język **C** i sys. **Uniks** stworzyło 2 ludzi: **Dennis Ritchie** i **Ken Thompson**. Dlatego jestem na 100% pewien, że gdyby ich projekt był prowadzony z rozmachem w stylu wielkich korpo, to: a) Język **C** nigdy by nie powstał, b) **Uniks** nigdy by nie powstał, c) powstały by potwory podobne do **Ada**, **Jawa**, **C#**, **Windows** i **Android**.

Jak zauważył prof. Jan Paják z NZ: W organizacjach pasożytniczych wszystkie złe pomysły pojawiają się od górnicy, a wszystkie postępowe koncepcje powstają oddolnie.

2002r. i od razu b. się nią zafascynowałem i tak jest do d. dzisiejszego. Od 2020r. rozwijam jej popr. wer. w postaci tej „Ideologii Geniuszy-Mocarzy”. Mój Totalizm różni się od Totalizmu prof. Jana Pająka z NZ tym, że ja uważam że Totalizm składa się z dobra i z moralności, a nie z samej moralności. Wynika to z faktu, że sama moralność bez dobra prowadzi do filozofii moralności i zła czyli w istocie do filozofii nazistowskiej.

Od 2024-12-20, pią. prowadzę moją domową s. WWW: energokod.pl od jesieni 2025 r. dostępną pod nowym adresem energokod.gda.pl. Na tej s. pub. kilkadziesiąt dok. PDF o tematyce totaliztycznej.

Skróty

dok.	dokument
kat.	katalog
odp.	odpowiedź
sys. op.	system operacyjny
p.	punkt
pow.	powyżej
pyt.	pytanie
zaw.	zawartość

Skrótów 4literowych i dłuższych nie tłumaczę, bo uważam je za oczywiste.

4 Komu Potrzebne Jest "Wolne Lub Otwarte Oprogramowanie"?

"Wolne lub otwarte oprogramowanie" jest potrzebne jedynie osobom których nie stać na normalne oprogramowanie. Czyli są to dzieci, ucząca się w trybie dziennym młodzież, długotrwale bezrobotni.

5 Dla Kogo "Wolne Oprogramowanie" Jest Nie Do Przyjęcia?

Na pewno "wolne oprogramowanie" jest nie do przyjęcia dla budżetówki i przemysłu:

1. Brak gwarancji znajomości osób pracujących nad kodem: wykształcenia, życiorysów, wglądu do ich teczek i kartotek policyjnych;
2. Brak gwarancji poprawności metodologii wytwarzania oprogramowania;

3. Brak gwarancji dyscypliny w prowadzeniu projektu;
4. Brak gwarancji pełnego dostępu do dokumentacji projektu (planu proj., dok. funkcjonalnej, dok. technicznej, dok. prototypu i sprawozdania po wykonaniu projektu);
5. Brak gwarancji przejrzystości finansowania projektu: bilans otwarcia roku podatkowego, zamknięcie roku podatkowego z: listą darczyńców, listą płac i listą wydatków oraz z listą zad. zrealizowanych przez poszczególnych pracowników i wolontariuszy;
6. Brak gwarancji przeprowadzenia niezależnej autoryzacji w Polsce (co najmniej w 2 niezależnych instytutach) oraz w krajach neutralnych (co najmniej w 2 różnych).

To wszystko jest po prostu nie do przyjęcia dla żadnej organizacji.

6 Czy Na "Wolnym Lub Otwartym Oprogramowaniu" Można Opierać Biznes?

Ja osobiście pracowałem na komercyjnym systemie Windows, na komercyjnych środowiskach programistycznych z komercyjnym wsparciem: C++ Builder i Visual Studio. Pracowałem też na "wolnym oprogramowaniu" ze wsparciem jedynie w postaci s. WWW, s. man i s. info. Pracowałem zarówno tworząc oprogramowanie na PC jak i na systemy wbudowane.

Z mojej s. napotkałem tylko jedną wyraźną trudność w programowaniu: brak znajomości standardowych architektur typowych programów. Nawet tworząc bazę danych miałem trudności by to wszystko sobie poukładać w głowie i poprawnie zaprojektować program.

Ze strony firm w jakich pracowałem to dominowały 2 trudności:

1. Brak kadr (nie chcieli zatrudniać nawet klepaczy do pomocy);
2. Brak szkoleń, nawet wdrożeniowych. Obecnie wiem, że absolutnie niezbędne jest przeszkolenie każdego zaczynającego pracę programistyczną z koncepcji użycia przewidzianych narzędzi: IDE, języka, bibliotek, programu śledzącego i profilującego, zasad używania repo, kultury technicznej w firmie,

oraz arch. proj. nad którym ma pracować. I to nie może być w stylu szybkiego pokazu, to musi być intensywny trening - i po to jest okres próbny.

Piszę o tym, że pracowałem na systemach i środowiskach z komercyjnym wsparciem i bez wsparcia dlatego, że normalnie komercyjne wsparcie powinno oferować:

1. Wyższą jakość produktu: powinno to skutkować mniejszą ilością błędów. Dramatyczna różnica między ilością błędów w "wolnym oprogramowaniu" i komercyjnym była przed 2010r. Wtedy popularnych, darmowych systemów Linux nie dawało się używać nawet w domu. W 2010.07 przesiedłem się na Widnows. Natomiast do Linuksa wróciłem w 2017.12 i od tamtej pory nie korzystam z komercyjnego oprogramowania. Więc nie mam aktualnie wiedzy, czy komercyjne oprogramowanie jest bardziej stabilne.
2. Wyższą jakość produktu: powinno to skutkować większą wygodą i większą szybkością pacy. Wrażenie wygody miałem tylko w 1. i 2. mojej pracy, gdzie programowałem w C++ Builder. W Visual Studio źle się mi pracowało: ciągle trzeba było używać "czarodziei kodu"³ i ciągle trzeba było pisać do programistów wydawcy⁴. Ogólnie należy stwierdzić, że zarówno komercyjne jak i "wolne oprogramowanie" zmusza użytkowników do wykonywania niepotrzebnych, powtarzalnych czynności czyli ogłupia - trudno powiedzieć czy w przypadku "wolnego oprogramowania" jest to bardziej uciążliwe, czy nie;
3. Szybką reakcję na zgłaszane błędy. Niestety ani w przypadku C++ Builder ani Visual Studio nic takiego się nie działo. Wielkie korpo ma swoją bezwładność.

7 Co To Jest Gratis?

1. Gratis jest zabawką, demonstracją możliwości i ma wbudowane defekty uniemożliwiające jego profesjonalne użycie;
2. Gratis nie podlega reklamacji;

³ Ręcznie nawet nie można było tego podrobić - nawet po to by zrozumieć co ten "czarodziej kodu" robi.

⁴ W sprawie przekomplikowanych interfejsów bibliotek robionych w COM. COM to biblioteki do osadzania dokumentów w dokumentach - to dotyczy wyłącznie pakietów typu Office. Natomiast jakiś diabeł wdrożył to piorunstwo we wszystkich nowych bibliotekach Windows. Prawdopodobnie jest tak od XP.

3. Gratis nie gwarantuje niczego: ani jakości, ani bezpieczeństwa, ani anonimowości ani przydatności do czegokolwiek, ani tego że ktoś będzie go naprawiał;
4. Gratis może ulec zmianie w każdej chwili bez uprzedzenia. W szczególności gratis może ulec degradacji uniemożliwiającej jego dalsze użycie.

8 Po Co Rozdaje Się Gratisy?

Wydaje się, że cele rozdawania gratisów są nast.:

1. **Psucie ciała lub/i umysłu už.:** Darmowe głupoty z radia lub z TV tylko ogłupiają odbiorcę. Wadliwe rozwiązania w oprogramowaniu (albo na s. WWW) zmuszające do nużących czynności szybko męczą i denerwują, a kontynuowane dalej szkodzą umysłowi. Złośliwe prog. i s. WWW zmuszają do zbędnych klików powodujących odruchy neurotyczne. Podobnie niespójne światy wirtualne w grach też ogłupiają graczy. Te sprawy łatwo wyłapać w kilka min. bo z dobrymi prog. pracuje się całymi dniami b. szybko i z przyjemnością, a szkodliwe prog. zawsze szybko denerwują i męczą.
2. **Okradanie už.:** Gratisowe prog. nie są udostępniane za darmo bo „wuj Sam z Ameryki” was lubi, tylko dlatego, że ma w tym interes. Tym interesem jest wyciąganie waszych prywatnych plików w tym kodów źródłowych i dok. wszelkich proj.;
3. **Szpiegowanie už.:** Co ciekawe serwisy informacyjne proszą o zgodę na przetwarzanie danych osobowych. Tu zachodzi pyt.: Jakim cudem mają one dane osobowe? Oto odp.: Serwisy informacyjne dane osobowe mają od firm telekomunikacyjnych które oferują 5zł klientom indywidualnym za zgodę na sprzedaż ich danych serwisom informacyjnym. Jedyne co serwis informacyjny musi zrobić to sparować dane szpiegowskie z danymi od operatora telekomunikacyjnego. Robią to dzięki kupionej (od op. tel.) liście przydzielanych IP dla odbiorcy. Oczywiście to całe szpiegostwo jest robione po to by spr. czy aby ktoś nie staje się „zbyt mądry”.

Co ciekawe agenci wpływu sieją propagandę, że szpiegują jedynie serwisy społecznościowe, ale prawda jest inna, bo szpiegują wszystkie serwisy WWW nastawione na masowego odbiorcę i to szpiegują każdego z imienia i z nazwiska.

4. **Skandalizowanie už. i utrzymywanie go w stanie kontrolowanej głupoty:** To się nazywa profilowaniem tego co widzi už.. To dlatego używając Youtube zawsze pojawia się to samo na 1000 sposobów i zero nowości (na przekór setkom, a może i tysiącom nowych filmów wrzucanych codziennie na YT przez ludzi). Bo każdy człowiek ma zdefiniowany przez tajną policję określony profil docelowy, zestaw tagów definiujący co może zobaczyć (czyli to co może się dowiedzieć). I wszystkie stronki ukierunkowane na masowego odbiorcę pokazują mu to samo – TO SĄ INTERNETOWE KLAPKI NA OCZY;
5. **Skryte zadłużanie už.:** Wszelkie gratisy wliczane są do osobistego, skrytego długu każdego kto się na nie rzuci. Te długi mogą być podstawą do wsadzenia człowieka w kol. życiu do ula lub do mrowiska w celu wymuszenia odpracowania tej kasy.

9 Sytuacja Obecna: Kto Płaci Za Gratisy?

Odp.: Szatańscy Bogowie, którzy udzielają prawie nieograniczonych kredytów ziemskim rządóm. Bo nawet rząd SZAP⁵ nie płaci ani za FSF, ani za Fundację Linuksa, ani za projekt Debian ani za Ubuntu wydawane za darmo przez Canonical, ani za Google, ani za Youtube itd. - na utrzymanie tego wszystkiego zaciąga się ogromne kredyty w kosmosie. Ale z kosmosu bankierzy nie dostają ani forsy ani złota, tylko sklonowane surowce naturalne. Aby je przekonwertować na forszę trzeba to wszystko sprzedać frajerom, czyli cywilom. To dla tego na Ziemi nie ma jeszcze „darmowej energii”. I dlatego jej nie będzie tak długo jak długo będą rządzić pasożyty. W chwili pisania (2022-11) sam dług rządowy SZAP to 31 bilionów dolarów. Przy PKB SZAP wynoszącym 23 biliony dolarów ich dług rządowy to prawie 150% PKB. I nic nikt nie mówi by to jakoś spłacić. Po pow. liczbach widać, że topią w coś grube miliardy a nawet biliony dolarów, widać też że to się nie opłaca, bo się nie zwraca - że to jest rodzaj czarnej dziury.

Prawa ekonomii są prawami pierwotnymi. Prawa ekonomii należą do praw matematyki - są one święte dla wszystkich!

5 po ang.: United States Of North America czyli popularne USA.

Z pow. wynika, że polityka fiskalna oparta na zaciąganiu kredytów których nie ma się zamiaru spłacać jest czystym szaleństwem.

Jasne jest, że kraje które żyją wyłącznie na kredyt muszą zostać zniszczone jako szalone pasożyty.

10 Sytuacja Obecna: Jakie Numery Robi Sie Tym Co Żerują Na Gratisach?

Chodzi o rządową kontrolę każdego indywidualnego użytkownika, oraz wrobienie jego w skryte zadłużenie po to by zdegradować go w hierarchii bytów (wsadzić w futro, w piórka, albo do ula albo do mrowiska). Obejmuje to m. in.:

1. Szpiegostwo: info jakie pakiety się instaluje (to robi serwer z pakietami), z jakimi plikami pracuje (te dane są trzymane nawet w plikach konfiguracyjnych), historia poleceń konsoli (plik \$USER/.bash_history) i keylogery. To wszystko raz na jakiś czas pcha się na serwery nie wiadomo gdzie;
2. Mały sabotaż⁶: polega to na stopniowym psuciu systemu operacyjnego i używanych narzędzi (np. Z repo KUbuntu 20.04 usunięto wszystkie programy do nagrywania płyt po tym jak kupiłem sobie nagrywarkę Blu-Ray, albo nagle w UFW odblokowane adresy stają się nie osiągalne, albo pobranie listy adresów Google i ich odblokowanie w UFW przestaje wystarczać by korzystać z google.pl w pełnym zakresie);
3. Wolne lub otwarte oprogramowanie na przekór tego że jest gratisem, ma ogromną l. opcji, których ogromna większość, dla mnie osobiście, jest całkowicie zbędna. Prawdopodobnie chodzi o skrytą eskalację kosztów – tak by przyspieszyć proces skrytego zadłużania uż.

11 Sytuacja Obecna: Czy Te Gratisy w Ogóle Do Czegoś Się Nadają?

Ja widzę, że nie ma problemów gdy Linuksa używam do odtwarzania filmów i muzyki. Natomiast z usługą dostępu do sieci Internet jest problem: lagi od 20 lat - takie same na każdym łączu i w każdym lokalu.

⁶ Poczytaj sobie o Szarych Szeregach. Teraz zamienili się ze Niemcami stołkami, ale robią dalej to samo.

W wielu obszarach widać mały sabotaż lub inaczej mówiąc następuje erozja systemu. Nie jest to jedynie cechą Linuksa, Android też potrafi wariować - wyłączają się dzwonki, pojawiają się blokady dostępu do kat. np. do podpętego patyka USB.

12 Sytuacja Obecna: Czy Są Jakież Alternatywy Dla Gratisów?

Mi najlepiej pracuje się z KDE. Cenię też sobie swobodę w pracy z komputerem. Chcę też by nic nie było wysyłane w Świat bez mojej zgody. To moje priorytety. A jakie są alternatywy?

1. Płatne Linuksy: Pulpity wyłącznie z Gnome i w dodatku wyłącznie z instalacją pakietów RPM. W dodatku chyba jedyną poważną propozycją jest Zuzia z Rzeszy i Czerwony Kapelus z SZAP.

Jeśli chodzi o Rzeszę, to nie chcę ich oprogramowania, bo: jak założyłem konto bankowe w MBank.pl, to Niemcy kupili MBank.pl (w zamian oddali stronie polskiej PKO - to był głośny sukces PiS), jak założyłem konto pocztowe na onet.pl, to Niemcy kupili onet.pl (nie wiem za co), tel. sam przeniosłem do T-Mobile, bo myślałem, że Play jest obcą siecią, ale wtedy było polskie - należało do Netii (która zaraz po mojej rezygnacji z ich usług sprzedała Play Francuzom). Tak więc Niemcy się fascynują moimi działaniami w sieci Internet - i ja mam już tego dość!

Jeśli chodzi o Czerwony Kapelus, to nie lubię ani Gnome ani RPM. A może ktoś wierzy w wersje eksportowe komputerów i programów z SZAP?

2. Jabłoko Makintosh OS: Niby pięknie i kolorowo i w dodatku to też Uniks, ale szpiegostwo jest zmasowane. Ciekawe ile trzeba by płacić tym sępom za brak szpiegostwa?
3. Windows: W intensywnym rozwoju od 30 lat. Ale prawda jest taka: "Z gówna bicza nie ukręcisz.". To kompletnie nieudany system. Ten system to najgorszy znany mi koszmar dla programisty (np. spróbuj użyć COM albo MFC).

Ogólnie mam wrażenie takie, że zarówno darmowe i komercyjne sys. op. służą bardziej do trenowania SI niż do zarabiania. Jest to sprzeczne z [ustawa-o-prawie-aut], cytat: „Art. 2.1. Opracowanie cudzego utworu, w szczególności tłumaczenie, przeróbka, adaptacja, jest

przedmiotem prawa autorskiego bez uszczerbku dla prawa do utworu pierwotnego.

2. Rozporządzanie i korzystanie z opracowania zależy od zezwolenia twórcy utworu pierwotnego (prawo zależne), chyba że autorskie prawa majątkowe do utworu pierwotnego wygasły."

Oznacza, to że „adaptacja na potrzeby SI” bez zgody użytkownika na piśmie jest zwykłym piractwem.

13 Sytuacja Obecna: Jak Żyć z Gratisowymi Systemami Linuks i Android?

Aby unikać skrytego zadłużania, należy:

1. Należy płacić darowizny na rzecz wyd. używanego distro Linuksowego, np. w przypadku Ubuntu jest to korpo Canonical z WB. Ile należy płacić? Tego dokładnie nie wiem, ale lepiej zapłacić trochę za dużo niż za mało;
2. Podobnie należy płacić za wszelkie informacje (gazety i ks.) i unikać gratisów (np. TV i radia, chyba, że płacisz za abonament RTV). Warto zapłacić też za płatne treści na s. WWW (np. za pakiet Onet Premium). Warto też wpłacać datki przez patronite.pl jeśli lubisz dany serwis WWW;
3. W abonamencie za sprytny tel. należy płacić te 5zł by korpo nie mogły szpiegować gdzie dzwonisz, ani co robisz w sieci Internet;
4. Po za tym należy unikać wszelkich innych gratisów;
5. Warto założyć prywatną s. WWW i pub. na niej solidnie i starannie wykonane dok. PDF na tematy jakich nie chcą ujawniać naukowcy, ani wielkie korpo, ani rządy. Taki aktywizm jest wysoko ceniony przez Bogów: po pub. wartościowego dok. od razu zwiększa się inteligencja. Poza tym następuje redukcja mojego skrytego długu wobec bankierów. To generuje też b. dobrą karmę uczuciową. Oczywiście problemem może być ryzyko związane z upowszechnianiem zakazanych treści w pasyżytniczey cywilizacji.

14 Przyszłość: Czy Można Pozbyć Się Gratisów? Jeśli Tak, To Jak?

W 1993r. pojawił się prototypowy następca systemu Uniks: [plan9]. Pojawił się po systemie Linuks i wkrótce projekt Plan9 został zakopany. Skazano nas na gorszego, przestarzałego Linuksa, czyli przepisanego sys. na wzór sys. op. Uniks z 1970r.

Obecnie Plan9 należy do firmy Noka, która zmieniła jego licencję, która została zaakceptowana jako wolna. Jednak Plan9 nie jest systemem jakiego można by używać choćby w domu - nie ma jakości produktu. Nic nie wskazuje by miało się to kiedykolwiek zmienić.

Z wcześniej wymienionych powodów nie da się bezboleśnie przesiąść na płatne Linuksy.

Nic się też nie mówi o jakiegokolwiek kulturze Wolnego Oprogramowania: nie ma żadnych zaleceń dotyczących architektur programów, zalecenia kodowania są z przed dziesiątek lat, nikt nic nie mówi o nowościach dla programistów, na stronie projektu Linuks nie ma nawet żadnych informacji co w tym projekcie się dzieje - ani o misji, ani o taktyce, ani o strategii, ani o niczym ludzkim ani inżynierskim. Nie wiadomo kto tam dłubie, dla kogo dłubie, za co dłubie. Tylko publikują paczki z nowymi nr wersji.

Pozytywnie wyróżnia się [limux] który został poddany ocenie zgodności z normą ISO 9241-110. Poza tym nikt nic nie mówi o audycie jakiegokolwiek distra z systemem Linuks - a przecież tych distro są setki. Z tego p. widzenia te wszystkie distra są gównno warte. Bo tej pracy nikt nie odbiera, nie ocenia i nie sprawdza. Bez audytu projektu, audytu kodu, bez testów bezpieczeństwa, bez testów użyteczności, bez protokołu zdawczo-odbiorczego, bez żadnych gwarancji - te wszystkie distra są nie do przyjęcia w jakimkolwiek normalnym biznesie ani w budżetówce, nawet w domach nikt nie powinien ryzykować użycia tego systemu.

W zasadzie to samo można powiedzieć o systemach MacOS i Windows - nikt neutralny i niezależny nie ma wglądu w w.w. sprawy projektu, nikt też nie odbiera i nie spr. wyników pracy tych korpo. Więc różnica polega na tym, że oficjalnie wszystko szpiegują i do tego się płaci.

Obecnie sytuacja jest taka, że jesteśmy skazani na gratis w postaci distra Linuksowego i Antka w sprytnym tel.

Jeśli nie ma kultury wolnego oprogramowania, to znaczy, że nie ma żadnej społeczności.

Jeśli nie ma społeczności, to znaczy, że nawet nikt nie powie, że sytuacja jest nienormalna.

Dlatego obecnie nie widzę żadnego wyjścia z używania systemu Linuks i reszty gratisów wolnego oprogramowania z SZAP.

15 Licencja

Jest to licencja dotycząca tego dokumentu. Pliki wskazywane przez linki mogą być publikowane na innych licencjach. Zasady licencji:

1. **Zezwolenie na kopiowanie** Zezwala się na niekomercyjne kopiowanie tego dokumentu;
2. **Zezwolenie na udostępnianie** Ten dokument można udostępniać (jednak bezpłatnie);
3. **Zabronione modyfikowanie** Tego dokumentu nie można modyfikować ani skracać ani dodawać czegokolwiek.
4. **Ograniczenia licencji nie dotyczą autora.**

16 Bibliografia

Bibliografia

ustawa-o-prawie-aut: Sejm RP, Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, 1994,
<https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19940240083/O/D19940083.pdf>
plan9: , Plan 9 from Bell Labs, 2024,
https://en.wikipedia.org/wiki/Plan_9_from_Bell_Labs
limux: , LiMux, 2024, <https://en.wikipedia.org/wiki/LiMux>